

Sygn. akt I C 307/19 upr.

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 września 2019 r.

Sąd Rejonowy w Legionowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Asesor sądowy Agnieszka Chłopik

Protokolant: Joanna Matusiak

po rozpoznaniu w dniu 9 września 2019 r. w Legionowie

na rozprawie

sprawy z powództwa Kancelaria (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w K.

przeciwko W. S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 4.205 zł (cztery tysiące dwieście pięć złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi w następujący sposób:

- a. od kwoty 161,75 zł (sto sześćdziesiąt jeden złotych siedemdziesiąt pięć groszy) od dnia 18 listopada 2016 r. do dnia zapłaty;
- b. od kwoty 197,06 zł (sto dziewięćdziesiąt siedem złotych sześć groszy) od dnia 20 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty;
- c. od kwoty 198,71 zł (sto dziewięćdziesiąt osiem złotych siedemdziesiąt jeden groszy) od dnia 18 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty;
- d. od kwoty 200,36 zł (dwieście złotych trzydzieści sześć groszy) od dnia 18 lutego 2017 r. do dnia zapłaty;
- e. od kwoty 202,03 zł (dwieście dwa złote trzy grosze) od dnia 18 marca 2017 r. do dnia zapłaty;
- f. od kwoty 203,71 zł (dwieście trzy złote siedemdziesiąt jeden groszy) od dnia 18 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty;
- g. od kwoty 205,41 zł (dwieście pięć złotych czterdzieści jeden groszy) od dnia 18 maja 2017 r. do dnia zapłaty;
- h. od kwoty 207,12 zł (dwieście siedem złotych dwanaście groszy) od dnia 20 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty;
- i. od kwoty 208,85 zł (dwieście osiem złotych osiemdziesiąt pięć groszy) od dnia 18 lipca 2017 r. do dnia zapłaty;
- j. od kwoty 210,59 zł (dwieście dziesięć złotych pięćdziesiąt dziewięć groszy) od dnia 18 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty;
- k. od kwoty 212,34 zł (dwieście dwanaście złotych trzydzieści cztery grosze) od dnia 19 września 2017 r. do dnia zapłaty;
- l. od kwoty 214,11 zł (dwieście czternaście złotych jedenaście groszy) od dnia 18 października 2017 r. do dnia zapłaty;

- m. od kwoty 215,90 zł (dwieście piętnaście złotych dziewięćdziesiąt groszy) od dnia 18 listopada 2017 r. do dnia zapłaty;
 - n. od kwoty 217,70 zł (dwieście siedemnaście złotych siedemdziesiąt groszy) od dnia 19 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty;
 - o. od kwoty 219,51 zł (dwieście dziewiętnaście złotych pięćdziesiąt jeden groszy) od dnia 18 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty;
 - p. od kwoty 221,34 zł (dwieście dwadzieścia jeden złotych trzydzieści cztery grosze) od dnia 20 lutego 2018 r. do dnia zapłaty;
 - r. od kwoty 223,19 zł (dwieście dwadzieścia trzy złote dziewiętnaście groszy) od dnia 20 marca 2018 r. do dnia zapłaty;
 - s. od kwoty 225,05 zł (dwieście dwadzieścia pięć złotych pięć groszy) od dnia 18 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty;
 - t. od kwoty 226,92 zł (dwieście dwadzieścia sześć złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze) od dnia 18 maja 2018 r. do dnia zapłaty;
 - u. od kwoty 228,95 zł (dwieście dwadzieścia osiem złotych dziewięćdziesiąt pięć groszy) od dnia 19 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty;
 - w. od kwoty 4,40 zł (cztery złote czterdzieści groszy) od dnia 22 marca 2019 r. do dnia zapłaty;
- II. oddała powództwo w pozostałym zakresie;
- III. znosi wzajemnie koszty postępowania między stronami.

Sygn. akt I C 307/19 upr.

UZASADNIENIE

Powódka Kancelaria (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w K. w dniu 24 października 2018 roku wniosła pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym, żądając zasądzenia na jej rzecz od pozwanej W. S. kwoty 8.766,74 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 września 2016 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powódka jest nabywcą wierzytelności, jaka przysługiwała wobec pozwanej firmie (...) Sp. z o.o. w W. z tytułu umowy pożyczki w kwocie 5.000 zł zawartej w dniu 17 czerwca 2016 roku. Ponadto na podstawie ww. umowy pozwana była zobowiązana do zapłaty prowizji w kwocie 4.024,32 zł, oprocentowania umownego w kwocie 537,42 zł oraz opłat dodatkowych za monity pisemne i telefoniczne w kwocie 4,40 zł. Pozwana dokonała wpłaty na rachunek wierzyciela pierwotnego w kwocie 799,40 zł, wobec czego powódka dochodzi kwoty wskazanej w pozwie. Wskazano, iż pozwana zobowiązała się do zwrotu pożyczki do dnia 17 września 2016 roku. (k. 1-3v pozw)

W dniu 21 listopada 2018 roku referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin – Zachód w Lublinie VI Wydziale Cywilnym wydał nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym. (k. 5 nakaz zapłaty)

Od wydanego nakazu zapłaty pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wniosła skutecznie sprzeciw, wnosząc o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana oświadczyła, iż zgodnie z aktualną wiedzą wszystkie ciążące na niej zobowiązania regulowała na bieżąco. Jednocześnie podniosła zarzut nieistnienia przedmiotowej wierzytelności (k. 8-9 sprzeciw).

Powódka, uzupełniając braki formalne pozwu po przekazaniu sprawy do sądu właściwości ogólnej, załączyła do akt sprawy umowę przelewu wierzytelności, zawiadomienie o dokonaniu przelewu wierzytelności, umowę ramową

pożyczki, potwierdzenie dokonania przelewu kwoty pożyczki przez cedenta oraz wezwanie do zapłaty (k. 20-45 pismo powódki z załącznikami).

W piśmie z dnia 26 czerwca 2019 roku pełnomocnik pozwanej podtrzymał dotychczasowe stanowisko, podnosząc zarzuty: niewykazania istnienia wierzytelności wskazanej w pozwie co do wysokości, braku legitymacji materialnej czynnej po stronie powódki oraz sprzeczności postanowień umowy pożyczki (nieuzgodnionych indywidualnie) z dobrymi obyczajami, rażąco naruszających interesy ekonomiczne pozwanej jako konsumenta. W uzasadnieniu wskazano, że powódka nie przedstawiła szczegółowego wyliczenia roszczenia, poprzestając jedynie na wymienieniu składowych zadłużenia, zaniechała przedstawienia w sprawie rzetelnego rozliczenia zobowiązania z uwzględnieniem wpłat dokonanych przez pozwaną i sposobu zaksięgowania oraz rozliczenia ich na poczet zobowiązania z umowy pożyczki. Strona pozwana wskazała również, że prowizja w kwocie 4.561,74 zł w stosunku do kwoty pożyczki rażąco narusza interes ekonomiczny pożyczkobiorcy i jako taka jest sprzeczna z dobrymi obyczajami. Według pełnomocnika pozwanej, uwzględniając okoliczność dokonania przez pozwaną na rzecz pożyczkodawcy wpłaty w wysokości 799,04 zł żądanie zapłaty mogłoby wynosić 4.200,60 zł, jednak nie jest zasadne nawet w tej kwocie z uwagi na niewykazanie legitymacji czynnej (k. 50-53 pismo pozwanej).

Pismem z dnia 16 lipca 2019 roku pełnomocnik powódki, odnosząc się do zarzutów strony pozwanej, powołując się na znajdujący się w aktach sprawy wyciąg z załącznika do umowy cesji, wskazał, że skutecznie przeniesiono wierzytelność wynikającą z umowy pożyczki zawartej z pozwaną w dniu 17 czerwca 2016 roku. Ponadto wskazano, iż w treści umowy ramowej pożyczki w sposób szczegółowy i jasny została określona wysokość kosztów związanych z jej udzieleniem i skutków powstałych z nieterminową spłatą. Sposób obliczenia prowizji został opisany w § 4 pkt 1 lit. b umowy. Przedstawiono również sposób zarachowania należności, jaką pozwana uiściła na rzecz pożyczkodawcy, tj. kwoty 799,40 zł. Wskazano, iż 382,68 zł zostało zarachowane na spłatę kapitału, zaś 417,12 zł zostało zarachowane na spłatę kosztów prowizji (k. 58-60 pismo powódki).

W piśmie z dnia 23 lipca 2019 roku pełnomocnik pozwanej podtrzymał dotychczasowe stanowisko. Wskazał, iż w dalszym ciągu powódka nie wykazała legitymacji czynnej, bowiem w treści umowy brak jest jakiegokolwiek odniesienia do wierzytelności dochodzonej pozwem. Ponadto załącznik do umowy cesji nie został podpisany, ani trwale połączony z umową cesji. W ocenie pozwanej przedłożone przez powódkę dokumenty nie mogą stanowić dowodu na okoliczność skutecznego nabycia jakiegokolwiek wierzytelności wobec pozwanej. Odnosząc się do kwoty prowizji wskazano, iż pożyczkodawca nie może w całkowicie dowolny i oderwany od kosztów, jakie pożyczkodawca faktycznie poniósł, ustalać kwoty prowizji. Powołano się na zasadność ustalania kwoty prowizji w oparciu o art. 36a ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim. Zarzucono, że strona powodowa w dalszym ciągu nie przedstawiła sposobu ustalenia wysokości prowizji oraz że pozwana nie została poinformowana o szczegółach umowy podczas jej zawarcia, w tym o kosztach związanych z zawarciem umowy. W ocenie strony pozwanej powódka nie wykazała, iż omawiane postanowienia umowne zostały indywidualnie uzgodnione z pożyczkobiorcą, że nie naruszają rażąco interesu ekonomicznego konsumenta (k. 71-74 pismo pozwanej).

Na rozprawie w dniu 9 września 2019 roku nikt się nie stawił: pełnomocnicy powódki i pozwanej zawiadomieni prawidłowo, pozwana wezwana prawidłowo. Sąd postanowił pominąć dowód z zeznań pozwanej z uwagi na jej nieusprawiedliwione stawiennictwo (k. 83 protokół).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 17 czerwca 2016 roku (...) Sp. z o.o. (pożyczkodawca) zawarła z W. S. umowę ramową pożyczki nr pksgn1.

Pożyczkodawca zobowiązał się do udzielania pozwanej pożyczek na warunkach i w sposób określony w umowie ramowej. Pożyczki miały być udzielane są w kwotach od 1.500 zł do 15.000 zł, na okres od 3 do 36 miesięcy. Bieg okresu pożyczki rozpoczynał się w kolejnym dniu roboczym po dacie przekazania pożyczki na rachunek bankowy pożyczkobiorcy. Spłata następować miała w równych miesięcznych ratach (kwota pożyczki wraz z prowizją

i odsetkami) w całym okresie trwania pożyczki w terminach i kwotach określonych w harmonogramie spłat, który stanowi integralną część umowy.

Pożyczkobiorca, wnosząc o pierwszą pożyczkę, musiał zarejestrować się na stronie internetowej (...) i stworzyć konto użytkownika na podanej w umowie stronie internetowej. Następnie po prawidłowym wypełnieniu formularza i potwierdzeniu numeru telefonu komórkowego i podaniu indywidualnego kodu (...) przesłanego na numer telefonu komórkowego pożyczkobiorca zostawał przekierowany do serwisu internetowego celem przekazania wymaganej opłaty rejestracyjnej. Dokonanie ww. czynności strony uznawały za akceptację przez pożyczkobiorcę warunków ramowej umowy pożyczki. W celu potwierdzenia rejestracji pożyczkobiorca zobowiązany był do wniesienia opłaty rejestracyjnej na rachunek bankowy pożyczkodawcy lub do zalogowania się do własnego konta bankowego z użyciem aplikacji pożyczkodawcy. Po zaakceptowaniu każdego wniosku pożyczkodawca był zobowiązany przesłać formularz informacyjny dotyczący każdej pożyczki, który będzie integralną częścią niniejszej umowy ramowej pożyczki.

Kwota pożyczki miała być oprocentowana w wysokości odsetek maksymalnych. Odsetki zwiększały sumę zadłużenia i miały być spłacane z ratami pożyczki. Spłata pożyczki obejmowała: całkowitą kwotę pożyczki, prowizję rozliczaną w miesięcznych okresach rozliczeniowych w wysokości oraz terminach spłaty wynikających z harmonogramu, odsetki maksymalne.

Wysokość prowizji miała być uzależniona od uzyskanego scoringu i oceny ryzyka pożyczkodawcy. O wyniku analizy, tj. wysokości prowizji pożyczkobiorca miał zostać poinformowany przed ostatecznym złożeniem wniosku o udzielenie pożyczki. W treści umowy ramowej wskazano, że przykładowa wysokość prowizji dla pożyczek udzielanych na okres 12 miesięcy na podstawie uzyskanego scoringu może wynieść od 5 do 12%.

W przypadku niedotrzymania zobowiązań z umowy ramowej pożyczki przez pożyczkobiorcę, lub z każdej kolejnej umowy pożyczki, a także negatywnej oceny ryzyka kredytowego pożyczkobiorcy, pożyczkodawca mógł wypowiedzieć umowę ze skutkiem przypadającym na dzień spłaty ostatnio udzielonej pożyczki.

W przypadku zwłoki z zapłatą co najmniej dwóch pełnych rat za co najmniej dwa okresy płatności pożyczkodawca miał prawo wezwać pożyczkobiorcę do zapłaty należności przeterminowanych w terminie 7 dni od otrzymania wezwania wraz z odsetkami pod rygorem wypowiedzenia umowy z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia (§ 6.10). Ponadto pożyczkodawca miał prawo naliczyć odsetki za opóźnienie w wysokości odsetek maksymalnych.

(dowód: k. 33-40 umowa)

W. S. zawarła umowę pożyczki gotówkowej w kwocie 5.000 zł na dowolny cel konsumpcyjny. Przelew na rachunek bankowy pożyczkobiorcy nastąpił w dniu 17 czerwca 2016 r. Całkowita kwota do zapłaty przez pozwaną wyniosła 9.561,74 zł, na którą składały się: 5.000 zł tytułem całkowitej kwoty pożyczki oraz 4.561,74 zł tytułem całkowitego kosztu pożyczki. Pożyczka miała być spłacona w 24 miesięcznych ratach po 398,40 zł, przy czym termin płatności pierwszej raty przypadał w dniu 17 lipca 2016 r., zaś ostatniej w dniu 17 czerwca 2018 r. Oprocentowanie pożyczki było równe odsetkom maksymalnym. W umowie nie wskazano jednak wprost stopy procentowej ani łącznej kwoty odsetek umownych za cały okres pożyczki.

(dowód: k. 41-44 formularz informacyjny dotyczący kredytu konsumenckiego wraz z harmonogramem spłaty, k. 45 potwierdzenie przelewu)

W dniu 5 maja 2017 roku Kancelaria (...) S.A. w K. zawarła z (...) Sp. z o.o. w W. umowę przelewu wierzytelności, na podstawie której nabyła wierzytelności pieniężne w stosunku do 3.210 dłużników, których listę miały stanowić: Załącznik nr 1a, Załącznik nr 1b oraz Załącznik nr 1c do umowy. Wśród przelanych wierzytelności znajdowała się wierzytelność przeciwko W. S. z tytułu umowy z dnia 17 czerwca 2016 r., gdzie kwota zadłużenia wynosiła 8.766,74 zł.

(dowód: k. 28-30 umowa przelewu wierzytelności z załącznikiem)

Kancelaria (...) S.A. z siedzibą w K. oraz (...) Sp. z o.o. w W. pismem z dnia 12 maja 2017 roku zawiadomiły pozwaną o dokonaniu cesji wierzytelności oraz Kancelaria (...) S.A. wezwała do zapłaty kwoty 9.350,15 zł wraz z dalszymi odsetkami.

(dowód: k.31 wezwanie do zapłaty, k. 31v zawiadomienie)

Pozwana uiszczyła na rzecz pożyczkodawcy (...) Sp. z o.o. kwotę 799,40 zł na poczet spłaty pożyczki.

(niesporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dowodów przedstawionych przez stronę powodową, których autentyczność i prawdziwość treści nie budziły wątpliwości Sądu. Zarzuty przedstawione w tym zakresie przez pełnomocnika pozwanej nie zasługiwały na uwzględnienie. Pełnomocnik nie zakwestionował podnoszonej od początku postępowania okoliczności, że pozwana dokonała częściowej dobrowolnej spłaty pożyczki w kwocie 799,40 zł przed wytoczeniem powództwa. Pożyczka została zawarta w dozwolonej przez prawo formie na pomoc środków porozumiewania się na odległość. W ocenie Sądu wystarczającym potwierdzeniem woli zawarcia umowy jest dokonanie powyższej częściowej dobrowolnej spłaty, a wcześniej zrealizowanie przelewu potwierdzającego i wypłata kapitału pożyczki wykazana potwierdzeniem przelewu.

Natomiast co do kwestii nabycia przez powódkę wierzytelności wynikającej z umowy pożyczki Sąd oparł się na dokumencie z dnia 12 maja 2017 roku (zawiadomienie o przelewie wierzytelności), z którego wnika zgodna wola zbycia przez (...) Sp. z o.o. na rzecz Kancelarii (...) S.A. wierzytelności wynikającej z umowy pożyczki zawartej z pozwaną. Dokument ten, który podpisały osoby reprezentujące cedenta i cesjonariusza, ostatecznie wykazuje okoliczność objęcia umową cesji z dnia 5 maja 2017 roku także tej wierzytelności. Sama umowa wraz z wyciągiem z załącznika również została przedstawiona przez powódkę. Powyższe nie oznaczają, jednak, że powódka zdołała wykazać roszczenie co do wysokości, o czym poniżej.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo było zasadne jedynie w części.

Strona powodowa swoje roszczenie wywodziła z tytułu nabycia wierzytelności wobec pozwanego na podstawie umowy cesji. W myśl art. 509 § 1 k.c., wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (art. 509 § 2 k.c.).

W ocenie Sądu powód wykazał swoją legitymację czynną poprzez przedłożenie poświadczonych za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika będącego radcą prawnym odpisu wyciągu z umowy przelewu wierzytelności oraz wyciągu z załącznika nr 1A do umowy w postaci wykazu wierzytelności. Powódka przedstawiła również dokumenty, z których wynikało uprawnienie osób podpisanych pod umową przelewu do reprezentowania stron umowy, tj. odpisy z KRS cedenta i cesjonariusza. Ponadto, do pozwu załączono dokument zawiadomienia o dokonaniu cesji, o czym była mowa wyżej. Wszystkie te dokumenty, jak już wskazano stanowią wiarygodne dowody, zarówno zawarcia samej umowy cesji, jak i objęcia przedmiotem tej umowy wierzytelności wynikającej z umowy pożyczki zawartej z pozwaną. Należy nadmienić, że powód dysponuje wszelką dokumentacją dotyczącą umowy pożyczki, co w połączeniu z przedstawionymi dokumentami dotyczącymi cesji pozwala na jednoznaczne ustalenie, że wierzytelność z tytułu umowy pożyczki została nabyta przez stronę powodową w dniu 5 maja 2017 r.

Zgodnie z art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Należy przypomnieć, że pozwana zakwestionowała roszczenie powoda co do zasady i wysokości. W istocie jednak sam fakt zawarcia umowy z pierwotnym wierzycielem nie był kwestionowany. Ostatecznie powódka wykazała okoliczność zawarcia umowy pożyczki oraz jej treść, jednak wykazała skutecznego wypowiedzenia umowy. Powódka nie podnosiła nawet takich twierdzeń, choć domagała się zasądzenia odsetek za opóźnienie od daty, która przypadała wcześniej niż wymagalność aż 21 rat pożyczki. Takie wypowiedzenie mogłoby zostać zastąpione przez pozew w niniejszej sprawie, jednak doręczenie pozwu nastąpiło dopiero 21 marca 2019 r., a zatem po upływie terminu spłaty ostatniej raty pożyczki. Powyższe ma więc znaczenie jedynie w zakresie zasadności żądania zasądzenia odsetek za opóźnienie, zaś nie ma wątpliwości, że kapitał pożyczki stał się wymagalny najpóźniej w dniu 18 czerwca 2018 r. (wskazany w harmonogramie – k. 44v – dzień 17 czerwca 2018. r. przypadał w niedzielę). Niemniej jednak wskutek rozpoznania pozostałych zarzutów zgłoszonych przez pozwaną, należało uznać, że powództwo jest niezasadne także w zakresie żądania zapłaty kosztów pożyczki.

Z uwagi na zarzuty podniesione w sprzeciwie, Sąd dokonał kontroli umowy pożyczki pod kątem stosowania przez pierwotnego wierzyciela niedozwolonych klauzul umownych.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Pozwana zawarła umowę pożyczki jako konsument. Pożyczkodawca prowadzi działalność gospodarczą polegającą m.in. na udzielaniu pożyczek.

Niewątpliwie umowa pożyczki z dnia 17 czerwca 2016 roku została zawarta przez strony w ramach standardowo stosowanych przez pierwotnego wierzyciela formularzy oraz warunków umów. W ocenie Sądu nie ulega żadnej wątpliwości, iż postanowienia umowy, poza kwotą udzielonej pożyczki, nie podlegały indywidualnym uzgodnieniom z pozwaną, która nie miała żadnego wpływu na ich treść, zostały one bowiem narzucone w ramach stosowanego przez pożyczkodawcę wzorca umowy. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika bowiem, aby pozwana zawierając z powódką umowę w oparciu o przedmiotowy wzorec umowy miała rzeczywisty wpływ na kształtowanie treści tej umowy i aby treść ta w zakresie wysokości i sposobu ustalania kosztów pożyczki podlegała indywidualnym negocjacjom między stronami. Zdaniem Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę, o indywidualnym uzgodnieniu postanowień umowy nie może w żadnym wypadku świadczyć to, że na postanowienia te pozwany wyraził zgodę składając stosowne oświadczenie, tj. dokonując przelewu potwierdzającego. Również możliwość zapoznania się przez pozwanego z treścią tych dokumentów przed wrazeniem zgody na zawarcie umowy oraz idąca za tym możliwość rozważenia przez niego wszystkich konsekwencji wynikających z zawarcia umowy, także nie świadczy jeszcze o tym, że postanowienia te zostały uzgodnione z pozwanym indywidualnie. Wskazać przy tym należy, iż ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385¹ § 4 k.c.), a zatem w niniejszej sprawie ciężar ten spoczywał na powódce, która jednakże, w ocenie Sądu, obowiązkowi temu nie sprostała.

Aby móc przejść do analizy abuzywności postanowień umowy należy także ustalić, że nie określały one głównych świadczeń stron. Prawidłowe określenie tego, czy dane postanowienie dotyczy świadczenia głównego ma fundamentalne znaczenie dla możliwości uznania postanowienia umownego za abuzywne. Z uwagi na to, że stanowi to wyjątek od mechanizmu kontroli treści postanowień niedozwolonych, przyporządkowanie postanowienia umownego jako świadczenia głównego podlega wykładni zawężającej (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 26 lutego 2015 r. w sprawie o sygn. C-143/13 p. 49). Przy trudnościach w prawidłowym zdefiniowaniu świadczenia głównego, wszelkie wątpliwości powinny być interpretowane na korzyść konsumenta.

W umowach nazwanych ich elementy konieczne (essentialia negotii) określają niewątpliwie główne świadczenia stron. Brak możliwości uznania ich za postanowienia niedozwolone jest oczywisty także z tego względu, że bardzo trudno sobie wyobrazić, aby nie były one przedmiotem indywidualnych uzgodnień.

W ocenie Sądu postanowienia umowne dotyczące kosztów pożyczki, tj. dotyczące opłaty prowizyjnej oraz odsetek umownych nie dotyczą świadczeń głównych stron. Po pierwsze, opłata prowizyjna stanowi formę wynagrodzenia za udzielenie pożyczki i wraz z wynagrodzeniem umownym w postaci odsetek nie należą one do elementów koniecznych umowy pożyczki. Pożyczka w ujęciu Kodeksu cywilnego jest umową nieodpłatną. Strony mogą zatem swobodnie zdecydować, czy pożyczka będzie mieć charakter umowy darmej (np. pożyczki grzesnościowej), czy też odpłatnej. Jedynie pożyczka udzielana przez bank ma charakter zawsze odpłatny (art. 78 ustawy Prawo bankowe). Pożyczkodawca nie jest bankiem. Po drugie, postanowienia określające dodatkowe świadczenia stron wykraczające poza sam obowiązek wypłaty i zwrotu pożyczonej kwoty także nie dotyczą elementów koniecznych danej umowy.

Mając na uwadze powyższe, należało uznać, że postanowienia umowy pożyczki dotyczące opłaty operacyjnej oraz odsetek umownych podlegają kontroli na podstawie art. 385¹ k.c.

Kwota wypłaconej pożyczki:

Pomiędzy stronami nie było sporu, że pożyczkodawca wypłacił pozwanej kwotę 5.000 zł pożyczki. Nie ma także wątpliwości, że pozwaną obciąża obowiązek zwrotu pożyczonego kapitału w całości z pomniejszeniem o dokonane spłaty (5.000 zł – 799,40 zł)

Opłata prowizyjna:

Sam fakt zawarcia postanowienia umownego zobowiązującego pożyczkobiorcę do zapłaty poza odsetkami umownymi także innych opłat czy prowizji co do zasady nie narusza interesów konsumenta. Istotna jest jednak wysokość kosztów, które obciążają konsumenta w związku z takimi postanowieniami umownymi.

Dążąc do ochrony konsumentów ustawodawca zdecydował się na określenie maksymalnych kosztów pozaodsetkowych. Są one obliczane według wzoru wskazanego w art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim. Ponadto zastrzeżono, że pozaodsetkowe koszty kredytu w całym okresie kredytowania nie mogą być wyższe od całkowitej kwoty kredytu. Uregulowania te mają zastosowanie do umów zawartych od dnia 11 marca 2016 r.

Wysokość opłaty prowizyjnej nie została jednoznacznie wskazana w treści umowy pożyczki. Zawiera ona jedynie łączną wysokość kosztów pożyczki (opłata + najprawdopodobniej odsetki umowne) co jest niezgodne z wymogami określonymi w ustawie o kredycie konsumenckim. Wysokość tej opłaty została podana dopiero w pozwie – 4.024,32 zł. Jednak już w kolejnym piśmie procesowym z dnia 16 lipca 2019 r. pełnomocnik powódki wskazał, że prowizja wynosiła 4.561,74 zł, a ponadto, że żadna część dokonanej wpłaty nie została zaliczona na poczet odsetek umownych (k. 59v). Koszty maksymalne w wypadku umowy pożyczki na kwotę 5.000 zł na 24 miesiące to 4.250 zł. Zatem kwota opłaty albo przekracza o ponad 300 zł koszty maksymalne, albo mieści się w kosztach maksymalnych. Nie jest jednak rolą Sądu poszukiwanie wytłumaczenia dla braku precyzji w formułowaniu postanowień umowy a następnie roszczeni, zwłaszcza, jeżeli to wytłumaczenie miałoby być niekorzystne dla konsumenta. Skoro postanowienia umowy nie są jasne nawet dla Sądu, to tym bardziej nie można wymagać ich zrozumienia od nieprofesjonalnego podmiotu, którym jest konsument.

Niezależnie od powyższego pozaodsetkowe koszty określone w umowie stanowiły co najmniej 80% kwoty wypłaconej pożyczki. Przepisy ustawy o kredycie konsumenckim ustalają jednak tylko maksymalną, a nie powszechnie obowiązującą wysokość kosztów dodatkowych. Zamieszczony w ustawie wzór nie może stanowić sposobu obejścia przykładowo przepisów o odsetkach maksymalnych przez dodawanie do kwot spłaty bliżej nieuzasadnionych i z niczego niewynikających dodatkowych obciążeń. Pożyczkodawca, udzielając kredytu nie może doliczać do kwoty spłat dalszych kwot kilkukrotnie wyższych od kwoty odsetek maksymalnych tylko dlatego, że ze wzoru zawartego w art. 36a cyt. wyżej ustawy taka kwota odnośnie tej pożyczki może być wyliczona.

Nie budzi także wątpliwości, że wprowadzenie do ustawy o kredycie konsumenckim konstrukcji maksymalnych pozaodsetkowych kosztów kredytu nie wyłącza możliwości badania, czy zapisy umowne przewidujące tego rodzaju koszty nie stanowią niedozwolonych klauzul umownych.

Wprawdzie opłata została ustalona w umowie zawartej przez strony, to jednak pamiętać należy, że swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega pewnym ograniczeniom. I tak, w myśl art. 353¹ k.c. treść lub cel stosunku prawnego ułożonego przez strony nie może sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Tymczasem zapisy umowy odnoszące się do przedmiotowej opłaty są, w ocenie Sądu, sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i kształtują obowiązki drugiej strony umowy (pożyczkobiorcy) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, albowiem określona przez pożyczkodawcę opłata nie ma jakiegokolwiek uzasadnienia.

Za sprzeczne z dobrymi obyczajami uznaje się postanowienia wykorzystujące niewiedzę stron, nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania. Rażąco naruszenie interesów konsumenta zachodzi natomiast w sytuacji, w której rażąco została naruszona równowaga interesów stron umowy, przez to że jedna z nich wykorzystwała swoją przewagę. Oznacza ono rażąco dysproporcję praw i obowiązków konsumenta na jego niekorzyść.

Ciężar dowodu, że dane postanowienie umowne nie kształtuje praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy, spoczywa na powodzie.

Opłaty i prowizje muszą mieć uzasadnienie ekonomiczne i nie mogą być określane w sposób dowolny. Wobec powyższego należy wskazać, że powódka nie wykazała, jakie koszty jej lub pożyczkodawcy działalności złożyły się na konieczność ustalenia opłaty operacyjnej na poziomie 80 lub 100% (po obniżeniu do maksymalnych) kwoty wypłaconej pożyczki. Należy mieć na uwadze, że w razie przyjęcia, że prowizja wynosiła 80% kapitału trzeba byłoby konsekwentnie przyjąć, że powódka pobrała także odsetki kapitałowe w maksymalnej wysokości. Powód wskazał, że opłata prowizyjna była zależna jedynie od scoringu i oceny ryzyka pożyczkodawcy, a jednocześnie nie przedstawiono jakie informacje w tym zakresie zostały pozyskane przez pożyczkodawcę i jaki miały wpływ na ustalenie prowizji. Warto przypomnieć, że w treści umowy podano, że przykładowa prowizja przy umowie na 12 miesięcy może wynieść od 5 do 12%. Tym bardziej nie wiadomo, dlaczego wobec pozwanej została ona ustalona na poziomie co najmniej 80%. Prowizja co do zasady powinna stanowić wynagrodzenie za usługę wykonywaną na rzecz pożyczkobiorcy w postaci czynności związanych z przygotowaniem i obsługą umowy pożyczki, obejmujących obsługę spłat i monitorowanie ich terminowości. Wysokość opłaty może być uzależniona od kwoty pożyczki i okresu trwania umowy. Należy jednak wskazać, że koszty działalności pożyczkodawcy powinny być chociaż częściowo pokrywane przez zastrzeżone w umowie odsetki kapitałowe. Wynagrodzenie (które stanowią odsetki) nigdy nie stanowi czystego zysku i pożyczkodawcy nigdzie nie zostało zagwarantowane takie prawo. Należy zgodzić się przy tym z argumentami powoda, że wszystkie instytucje udzielające pożyczek, w tym banki, obciążają klientów kosztami w postaci opłat czy prowizji. Powód nie podniósł jednak jakichkolwiek okoliczności, które miałyby przemawiać za tym, że koszty działalności pożyczkodawcy są znacząco (cztero-pięciokrotnie) wyższe niż te ponoszone przez banki. Można zauważyć, że nie jest w tym zakresie przekonujący ewentualny argument, że poprzedniczka powódki udziela pożyczek o większym stopniu ryzyka. Zjawisko niespłacania zadłużenia z tytułu pożyczek oraz niewypłacalności osób fizycznych na dużą skalę dotyka także instytucje bankowe, co wydaje się oczywiste już na podstawie przeglądu spraw wpływających do wydziałów cywilnych sądów powszechnych.

W przekonaniu Sądu zastrzeżenie opłaty w wysokości równej udzielonej pożyczce stanowi próbę osiągnięcia dodatkowego zysku, który powinien wynikać jedynie z pobrania odsetek kapitałowych, a zatem obejścia prawa. Pozaodsetkowe koszty pożyczki powinny pokrywać jedynie rzeczywiste koszty działalności pożyczkodawcy. Powód, oprócz stwierdzenia, że opłata mieści się w wysokości maksymalnych kosztów pozaodsetkowych kredytu, nie uzasadnił wysokości tego kosztu. Natomiast z zasad doświadczenia życiowego wynika, że pierwotny wierzyciel rażąco zawyżył rzekome koszty przygotowania i obsługi umowy. Należy zaznaczyć, że pierwotny wierzyciel profesjonalnie zajmuje się udzielaniem pożyczek przy użyciu wzorców umów, zatem podejmowane czynności ograniczają się do

wypełnienia wzorca danymi klienta, ewentualnego sprawdzenia zdolności kredytowej, dokonania przelewu pożyczki i monitorowania jej spłaty.

Konieczność opłacenia wynagrodzenia prowizyjnego w kwocie 3.000 zł pozostaje w rażącej dysproporcji z kwotą wypłaconej pożyczki, jest kwota bardzo wysoką i nie ma uzasadnienia w obecnej sytuacji ekonomicznej państwa. Obciążanie pożyczkobiorców prowizją w tej wysokości jest działaniem nieuczciwym, nierzetelnym i sprzecznym z dobrymi obyczajami. Dodatkowo z twierdzeń, zgodnie z którymi wysokość prowizji była uzależniona jedynie od ryzyka pożyczkodawcy, wynika, że przeczucił on w całości ryzyko prowadzenia działalności (ryzyko braku spłaty pożyczki) na pożyczkobiorców.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał abuzywność postanowień umownych zobowiązujących pożyczkobiorcę do uiszczenia opłaty prowizyjnej. Skutkiem zastosowania w umowie łączącej strony klauzuli niedozwolonej jest brak mocy wiążącej opisanego wyżej postanowienia przy zachowaniu skuteczności innych części umowy (art. 385¹ §1 k.c.). Brak mocy wiążącej dotyczył w całości klauzuli niedozwolonej, zatem pobranie przez powódkę kwoty 4.561,74 zł należało ocenić jako świadczenie nienależne.

Odsetki umowne:

Z uwagi na ostateczne wskazanie przez pełnomocnika powódki, że na dochodzoną kwotę składa się jedynie kapitał, prowizja i opłata za wezwanie do zapłaty, rozważania w tym zakresie są czynione jedynie na marginesie.

Stopa procentowa przyjęta w umowie była na poziomie odsetek maksymalnych. W ocenie Sądu zastrzeżenie w umowie opłaty operacyjnej oraz oprocentowania pożyczki, które łącznie przekraczają równowartość odsetek maksymalnych, nie narusza przepisu art. 359 § 2¹ k.c. Na prawną dopuszczalność przekroczenia wartości odsetek maksymalnych przez łączne koszty pożyczki wskazują ponadto jednoznacznie uregulowania ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim. W ustawie tej ustalono maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu. Zatem ustawa wprost dozwala zastrzeżenie dodatkowych kosztów poza odsetkami, których maksymalny poziom określa art. 359 § 2¹ k.c. Z tego względu brak byłoby podstaw o uznania postanowień dotyczących odsetek umownych za abuzywne w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Niemniej jednak, jak już wskazano, powódka nie objęła swoim roszczeniem zapłaty odsetek. Po pierwsze, taki wniosek wypływa wprost z wyliczenia, co składa się na dochodzoną kwotę. Po drugie, według twierdzeń powódki wpłata dokonana przez pozwaną nie została w żadnej części zaliczona na poczet odsetek umownych. Po trzecie, powódka żąda zapłaty odsetek za opóźnienie już od 3. (z 24) miesiąca obowiązywania umowy pożyczki od jej pełnej kwoty, zatem gdyby żądaniem pozwu były objęte także odsetki umowne doszłoby do naruszenia zakazu anatocyzmu. Od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa.

Artykuł 482 k.c. wprowadza zakaz tzw. anatocyzmu, czyli umawiania się z góry o zapłatę odsetek od zaległych odsetek (tzw. procentu składanego). Celem przepisu jest ochrona dłużnika przed skutkiem wprowadzenia do umowy łączącej strony takiego postanowienia, którego konsekwencją byłoby powstawanie odsetek ad infinitum, i tym, aby spłacając odsetki, nie był on zmuszony do zapłaty jeszcze odsetek od nich samych, a od tychże odsetek kolejnych odsetek. Zapobiega więc mnożeniu długu dłużnika w nieskończoność. W przepisie jest mowa o odsetkach, bez dodatkowego wyróżnika, w konsekwencji przyjmować należy, że wspomniany zakaz stosuje się do odsetek za opóźnienie z art. 481 k.c., jak i odsetek za korzystanie z cudzego kapitału.

Artykuł 482 k.c. wprowadza trzy generalne wyjątki od zakazu anatocyzmu. Są nimi: po pierwsze, dopuszczalność umownej regulacji tego zagadnienia przez same strony po powstaniu zaległych odsetek; po drugie, wytoczenie przez wierzyciela powództwa o zaległe odsetki oraz po trzecie, sytuacja pożyczek długoterminowych udzielanych przez instytucje kredytowe. Nie zachodziły w niniejszej sprawie żadne wyjątki pozwalające na odstąpienie od zakazu anatocyzmu.

Koszty windykacji:

W tym zakresie powódka wykazała, że skierowała do pozwanej pismo z wezwaniem do zapłaty, a jednocześnie ustalono, że w tym czasie pozwana pozostawała w opóźnieniu w spłacie kapitału pożyczki. Opłata za wysłanie monitu w kwocie 4,40 zł nie jest wygórowana i powinna zostać zwrócona powódce.

Wypowiedzenie:

Powódka nie podnosiła, że doszło do wypowiedzenia umowy. Pełnomocnik oparł wymagalność całości kapitału pożyczki wraz z jej kosztami już w dniu 17 września 2016 r. na twierdzeniach o „upadku systemu ratalnego na skutek zaprzestania dokonywania spłat przez pozwaną” (k. 60). W umowie nie przewidziano takiego postanowienia, co jest zresztą oczywiste, bowiem dla zakończenia trwania umownego stosunku prawnego wymagane jest złożenie odpowiedniego oświadczenia woli.

W świetle powyższych rozważań Sąd w punkcie I wyroku zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 4.205 zł, która została obliczona w ten sposób, że od kwoty pożyczki wypłaconej pozwanej, tj. 5.000 zł odjęta została kwota spłacona przez pozwaną, tj. 799,40 zł i dodana kwota 4,40 zł.

Odsetki za opóźnienie:

Odsetki umowne za opóźnienie zostały zasądzone na podstawie art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, które jest wymagalne. W umowie przewidziane zostały odsetki za opóźnienie w wysokości maksymalnej, jednak w żądaniu pozwu wskazano na odsetki w wysokości ustawowych. Sąd jest związany żądaniem pozwu (art. 320 k.p.c.).

Brak dokonania wypowiedzenia umowy przez pierwotnego i obecnego wierzyciela skutkowało tym, że wymagalność kolejnych rat pożyczki następowała zgodnie z harmonogramem spłat (k. 44) i dopiero po upływie wskazanych tam terminów pozwana pozostawała w opóźnieniu. Dodatkowo Sąd ustalił, że siedem terminów płatności przypadało w soboty lub dni ustawowo wolne od pracy, zatem należało przyjąć, że terminy te przesunęły się na najbliższy następujący dzień powszedni (art. 115 k.c.). Powódka nie wskazała, kiedy pozwana dokonała wpłat. Z innych twierdzeń można wywnioskować jedynie, że nastąpiła ona przed 17 września 2016 r., gdyż później pozwana zaprzestała wpłat. Odsetki zostały zasądzone najwcześniej od części 5. raty. Wysokość rat została ustalona na podstawie harmonogramu (k. 44). Odsetki od kwoty 4,40 zł były należne dopiero od dnia wezwania do zapłaty tej kwoty. Wezwanie to nastąpiło dopiero na skutek doręczenia odpisu pozwu. w niniejszej sprawie.

W punkcie II wyroku Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie III wyroku na podstawie art. 100 k.p.c., znosząc je wzajemnie. Na koszty poniesione przez powódkę złożyły się następujące kwoty: 110 zł opłaty sądowej od pozwu, 1.800 zł wynagrodzenia pełnomocnika, tj. łącznie 1.910 zł. Koszty poniesione przez pozwanego to kwota 1.800 zł, na którą złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika. Powódka wygrała sprawę w 48% i a zatem powinna ponieść koszty procesu w 52% ich całkowitej sumy. Stanowi to kwotę 1.929,20. (52% z kwoty 3.710 zł). Mając na uwadze rzeczywiście poniesione przez strony koszty, należałoby zasądzić od powódki na rzecz pozwanego kwotę 19,20 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, co zdaniem Sądu jest kwotą znikomą i przemawiającą za wzajemnym zniesieniem kosztów postępowania.